TKM, ostatni raz...

wprowadzasz mnie w ten stan
nie pierwszy raz
twój delikatny uciech
to mój skarb
na twym policzku łza
płynie jak
ostatnia kropla deszczu
ostatni raz
ostatni raz...

twój słodki uśmiech onieśmiela mnie
chyba znowu nie usnę
a to jzu nowy dzień

ty stoisz przed luster
przygotowujesz się

idealna figura
mogę patrzeć na ciebie
godzinami, baby
już wiem dlaczego ty ciągle

wprowadzasz mnie w ten stan
nie pierwszy raz
twój delikatny uciech
to mój skarb
na twym policzku łza
płynie jak
ostatnia kropla deszczu
ostatni raz
ostatni raz...

choc ma z tobą spędzać te wieczory
kiedy odpalamy netflix
i gibony
łapiesz mnie za reke
kiedy odpalam chorrory
a ja zawsze czuje sie spokojny

(...)

wprowadzasz mnie w ten stan
nie pierwszy raz
twój delikatny uciech
to mój skarb
na twym policzku łza
płynie jak
ostatnia kropla deszczu
ostatni raz
ostatni raz...